

RAZEM W SZKOLE



Co roku w październiku wiele się dzieje w naszej szkole. To miesiąc, kiedy pierwszoklasiści składają ślubowanie i są pasowani na prawowitych uczniów. W październiku obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej oraz wybieramy władze samorządu uczniowskiego. Zapraszamy do lektury październikowego numeru gazetki "Byłe do Dzwonka". Znajdziecie w nim interesujące wywiady, relacje ze szkolnych wydarzeń, recenzje i wiele innych ciekawych informacji.

Marzena Wołynko, opiekun zespołu redakcyjnego

PASOWANIE NA UCZNIĄ

TO BYŁ WYJĄTKOWY DZIEŃ!



16 października 2019 r. był w naszej szkole bardzo ważnym dniem. Odbyło się wówczas uroczyste ślubowanie i pasowanie dzieci na uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Dobrogosta Krasińskiego w Węgrowie. Pierwszoklasiści przygotowywali się do tej uroczystości od początku roku szkolnego. Dzielnie uczyli się wierszy i tekstów piosenek, wytrwale ćwiczyli podczas prób.

Uroczystość pasowania uczniów klas I rozpoczęła się wystąpieniem dyrektora szkoły – pani Teresy Świącickiej, która powitała przedstawicieli władz miasta i rady rodziców, księdza proboszcza, nauczycieli i pracowników szkoły, dzieci i ich rodziców oraz członków samorządu uczniowskiego.

W niezwykle podniosłej atmosferze pierwszoklasiści ślubowali, że będą dobrymi Polakami. Przyrzekli też godnie reprezentować szkołę, a zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom oraz nauczycielom. Później nastąpiła najważniejsza chwila – pasowanie.

„Pasuję cię na ucznia” - mówiła pani dyrektor, dotykając ogromnym ołówkiem, jak czarodziejską różdżką, ramion wzruszonych dzieci.

Na pamiątkę tej uroczystej chwili pierwszoklasiści otrzymali pamiątkowe dyplomy, drobne upominki oraz bilety do kina od burmistrza Węgrowa, pana Pawła Marcheli .

Na zakończenie spotkania głos zabrali goście. Rodzice pierwszoklasistów wzorem poprzednich lat przynieśli drzewko, które zostanie posadzone na szkolnym placu, by „rosło”razem z ich dziećmi. Pełną pozytywnej energii część artystyczną przygotowali pasowani uczniowie pod kierunkiem nauczycieli klas I oraz pana Michała Soszki. Nie zabrakło oczywiście piosenki „Ole, ole, oła, szkoła lubić się da” oraz brawurowo wykonanej przez trzecioklasistów polki. Publiczność nagrodziła wykonawców gromkimi brawami.

Ewelina Siwińska





Byłe do Dzwonka



DZIEWCZYNY RZĄDZĄ



MAMY WIELE PLANÓW

Rozmowa z Weroniką Grabowską z 8A, nową przewodniczącą samorządu uczniowskiego.

Czy jesteś zadowolona z tego, że zostałam przewodniczącą samorządu uczniowskiego?

Tak. Cieszę się, że będę mogła coś zrobić dla uczniów naszej szkoły. Lubię działać.

Jakie plany ma samorząd uczniowski na zbliżające się miesiące?

Z pewnością zorganizujemy dyskotekę andrzejkową i pokaz mody uczniowskiej. Odbędzie się Dzień Kapcia i Dzień Czekolady. To, co dzieje się w szkole, zależy także od was. Czekamy na propozycje uczniów.

Który przedmiot szkolny jest twoim ulubionym?

Bardzo lubię biologię. Z przedmiotem tym wiązę swoją przyszłość. Myślę o klasie medycznej w węgrowskim LO.

Jak spędzasz wolny czas?

Od kilku lat należę do drużyny harcerskiej "Szare Płomienie". Lubię nasze zbiórki, gry i biwaki. Mam wśród harcerzy wielu znajomych. W wolnym czasie chodzę też na spacer z moim psem Sonią.

Oprac. W. Nojszewski, J.Serafińska

Rozmowa z Martą Wrzosek z VIII a

Kto zachęcił cię do zaangażowania się w pracę samorządu uczniowskiego?

Nie ukrywam, że namówiła mnie do tego moja przyjaciółka, Weronika. Obie lubimy, gdy wokół nas dzieją się ciekawe rzeczy.

Który przedmiot szkolny jest twoim ulubionym?

Nie będę oryginalna. Jak większość uczniów najbardziej lubię W-F.

W tym roku zapisałam się także na zajęcia kick-boxingu, podczas których mam okazję dodatkowo poćwiczyć.

Do jakiej klasy wybierasz się w przyszłym roku?

Jeszcze nie wiem, jaką szkołę wybrać. To trudna decyzja. Zamierzam poradzić się pani pedagog oraz przeprowadzić test predyspozycji zawodowych.

Jak spędzasz wolny czas?

Lubię słuchać muzyki i spotykać się ze znajomymi. W wolnym czasie zajmuję się też moimi zwierzętami. Mam 3 psy, 3 papugi i kota Lucjana. Opieka nad moimi pupilami jest dość czasochłonna, ale mimo to bardzo je kocham. Czasem myślę, że chciałabym być weterynarzem.

Twoje propozycje dla uczniów naszej szkoły to...

Dzień tańca, taneczne przerwy... Zauważyłam, że zarówno młodzież, jak i dzieci lubią taniec. Warto to wykorzystać.

Życzymy realizacji wszystkich planów.

Dziękujemy za rozmowę,

Zespół redakcyjny gazetki (oprac. W.N.)



NASI NAUCZYCIELE

WSZĘDZIE Z DUCHEM



Od września w naszej szkole religii uczy ksiądz Mariusz Kroll. W imieniu redakcji kilka pytań zadała księdzu Aleksandra Rusjan z 7a.

Kim chciał być ksiądz w dzieciństwie?

Tych zawodów było kilka... ale dość długo chciałem zostać leśniczym.

W jakim wieku ksiądz chciał stać się duchownym?

W sumie to nie pamiętam – ale było to już bardzo dawno temu.

Czy ksiądz lubi pracę w naszej szkole?

Bardzo lubię - po tych kilku tygodniach czuję się tu jak u siebie.

Czy ma ksiądz jakieś hobby?

Tak, w sumie to nawet kilka... Od wielu lat jestem myśliwym, od prawie dwóch lat mam pszczoły, jestem instruktorem ZHP, pływam czasem na żaglówkach i jeszcze kilka się znajdzie.

Jak to się stało, że ma ksiądz psa?

Psa - czyli Ducha - mam od czterech lat (jutro ma urodziny). Chciałem, by mi piesek towarzyszył w wyprawach do lasu – i od tych czterech lat jest ze mną każdego dnia.

Woli ksiądz czytać książki czy oglądać filmy?

W sumie lubię i to, i to – ale książka to książka. Jak byłem dzieckiem to bardzo dużo czytałem. Teraz mam na to trochę mniej czasu – ale dalej sporo czytam. Często jadąc samochodem słucham audiobook'ów – bo to bardzo wygodne.

W jakim najciekawszym miejscu był ksiądz?

Mam kilka takich miejsc. Bardzo lubię podróże po wschodniej Polsce – polecam Polesie i Rostocze. A poza granicami Polski: Izrael i Norwegia.

Co ksiądz lubi robić w wolnym czasie?

Chciałbym taki mieć... Pszczoły, las, harcerze – oczywiście wszędzie z Duchem.

Jakie jest księdza największe marzenie?

Mieć domek w lesie, do którego mógłbym przyjeżdżać w wolnych chwilach.

Co jest najtrudniejsze w pracy kapłana?

Myślę że to, że wiele osób wiele od księdza oczekuje – i czasem trudno temu sprostać.

Dziękuję za rozmowę.

Aleksandra Rusjan z 7a



Z ŻYCIA SZKOŁY

TELEFONY, TELEFONY.



Krótką historią telefonu

Telefon został wymyślony pod koniec XIX w. Miał słuchawkę podłączoną kablem z bazą, która z kolei łączyła się z gniazdem w ścianie. Telefon posiadał koło z cyframi, które służyło do wybierania numerów.

Telefon komórkowy powstał 3 kwietnia 1973 roku. Wymyśliła go firma Ericsson. Ważył 40 kilogramów, a kosztował tyle, co samochód.

Smartphone powstał około 2000 roku. Ma dotykowy ekran oraz oprócz funkcji komunikacji pozwala poprzez łączność z internetem na przeglądanie stron www oraz mediów społecznościowych.

Wojciech Nojszewski, Vb



DZIEŃ BEZ TELEFONU

Od 25 września br. w naszej szkole środą jest dniem bez telefonu. Na wniosek rady rodziców uczniowie mają zakaz korzystania z urządzeń mobilnych. Czy da się żyć bez telefonów? Co o tym zakazie sądzą uczniowie?

Wojciech Nojszewski z 5B : To dobre rozwiązanie.

Antonina Czarnacka 2B : Jest to bardzo dobry pomysł, ponieważ więcej czasu na przerwie spędza się z kolegą i koleżanką, a nie patrzy się w ekran telefonu.

Olaf Klupś 4A : Mnie dzień bez telefonu nie przeszkadza .

Aleksandra Klimas 5B: Jeśli dzieci nie używają telefonów, to więcej ze sobą rozmawiają i bawią się.

Antonina Węgrzynowicz 5C : Spoko, że jest zakaz, bo przynajmniej więcej rozmawia się z innymi.

Karol Ruciński 6A : To jest beznadziejny pomysł, ponieważ nie mogę grać na telefonie, a mam w środę 7 lekcji. Nudzi mi się.

Uczeń 8 klasy : Zakaz korzystania z telefonów powinien dotyczyć tylko klas 1 – 3. My nie jesteśmy już dziećmi.

Julia z 6A: Czym tu się przejmować. Jeden dzień można wytrzymać. Klasy 1-3 nie mogą w ogóle przynosić urządzeń mobilnych przez cały tydzień do szkoły ☺

A wy jakie macie pomysły na środowe przerwy?

Julia Turowska, 6a

Pomysł nie tylko na przerwę chłopców z klasy Vb



TROCZĘ COOLTURY

WIELKI MAŁY HOBBIT

„Hobbit , czyli tam i z powrotem” to powieść autorstwa J.R.R. Tolkiena. Została napisana w 1937 roku. Opowiada o przygodach hobbita Bilbo Bagginsa. Został on zmuszony do udziału w niebezpiecznej wyprawie mającej na celu odzyskanie krasnoludzkiego skarbu zagarniętego przez smoka. W trakcie podróży Bilbo i jego towarzysze przeżywają wiele różnych przygód.

Książka jest napisana staroświeckim stylem. Autor umieścił dużo opisów, stworzył własny świat i język. Dodatkowo Tolkien narysował i zamieścił w książce mapy opisywanych krain.

Powieść wyjątkowo mi się podobała, więc szybko ją przeczytałem. Jest bardzo ciekawa i odpowiednia zarówno dla młodzieży jak i dorosłych.

Na podstawie „Hobbita” powstał film w trzech częściach. W filmach jest dużo efektownych scen, jednak wiele wydarzeń zostało przedstawionych w rozwlekły sposób. Wszystkie części cieszą się popularnością, ale moim zdaniem książka jest lepsza i ciekawsza od adaptacji filmowej.

Aleksander Kosiorek z 6a



KULTOWY "HOBBIT" NA WIELKIM EKRANIE

„Hobbit: Niezwykła podróż” był jedną z najbardziej wyczekiwanych filmowych ekranizacji.

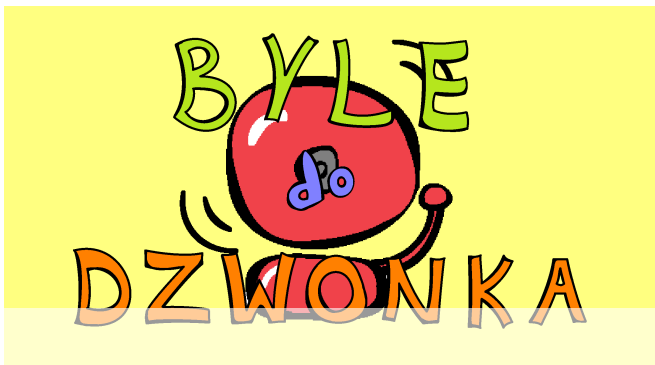
Reżyser, Peter Jackson, nie miał łatwego zadania. Adaptacja tak świetnej książki, jaką jest „Hobbit, czyli tam i z powrotem” J. R. R. Tolkiena na pewno nie była prostym zadaniem. Peter Jackson postanowił stworzyć filmową trylogię o przygodach Bilba Bagginsa . Wielu fanów Tolkiena ta decyzja zadowoliła, bo nie musieli obawiać się pomijania wątków; inni niepokoiłi się, że rozbitcie filmu na trzy części niepotrzebnie go wydłuży.

Wielbiciele „Hobbita” do tej pory spierają się, która strona ma rację. Do atutów filmowej wersji przygód Bilba Bagginsa należy niewątpliwie obsada aktorska. Graficy komputerowi pracujący przy tej produkcji też nie próżnowali, o czym świadczy świetnie wykreowana przez nich postać Goluma .Warto wspomnieć też o twórcy muzyki do filmu. Kompozycje Howarda Shore'a wspaniale budują napięcie i oddają atmosferę zdarzeń. Niestety scenarzyści pozmieniali doskonale opisane przez Tolkiena sceny z trollami, czy ucieczkę przed goblinami. Uważam jednak, że film jest całkiem dobry. Może przypaść do gustu zwłaszcza fanom filmów przygodowych. To doskonała propozycja na dłuuugie jesienne wieczory.

Marcelina Książek z 7a



TO JUŻ JEST KONIEC!



Gazetka szkolna „Byle do Dzwonka” powstaje pod kierunkiem polonistki Marzeny Wołynko. Tworzą ją członkowie Klubu Młodych Redaktorów. Spotkania zespołu redakcyjnego odbywają się w środy w sali nr 21 na 7 lekcji. Jeśli chcesz, by Twój tekst znalazł się w gazetce, zgłoś się do nas. Ty także możesz zostać współpracownikiem „Byle do Dzwonka”. Dziękujemy panom W. Banasiowi i K. Chromińskiemu za udostępnianie naszej gazetki w sieci .

NA WESOŁO



Zespół redakcyjny gazetki "Byle do Dzwonka":
Wojciech Nojszewski z kl.5 b, Julia Turowska, Aleksandra Boruc, Marcelina Klimas, Maja Łatka, Aleksander Kosiorek, Joanna Serafińska, z kl. 6 a i współpracownicy z klasy 7 a (Marcelina Książek, Aleksandra Rusjan).

JABŁKO TEAM
Przybysz, Wołynko, Chojnowska, Kosela, Młynarz, Matusik, Sandurski, Gotowicka, Czarnacka, Elgas, Matczuk, Książek, Rusjan, Chromiński, Banaś, Turowska, Przybyszewska, Czarnacka, Stępnik, Matusik, Kucharczyk, Okrasa, Jeżewska, Gajewska, Biernat, Jarmulińska

Gruszka TEAM
Święcicka, Kroll, Szczyński, Wysokińska, Krasnodębska, Skwierczyńska, Świerczyńska,

NASZA SONDA (jabłko vs gruszka)

